

# Bo we mnie jest sex -meska wersja – Wiesław Michnikowski

Bo we mnie jest seks  
Gorący jak samum  
Bo we mnie jest seks,  
Któż oprzec się ma mu?  
Obezwładnia kobietę od bioder po biust,  
Żar sączy do ust  
Bo we mnie jest seks,  
Co pali i niszczy,  
Dziesiątki już serc wypalił do zgliszczy  
Kiedy zmysłów pożogą ogarnia ten bies -  
Nierzadko jej kres  
Wśród bólu i łez  
Lecz gdy ofiarę  
Mą trawię zarem to stwierdzić muszę,  
Że choć me ciało  
Ją opętało -  
Ja oprócz ciała mam przecież i duszę  
A we mnie ten seks  
Jak chwast ją zagłusza  
Nikt nie wie, że jest  
Pod seksem i dusza  
Więc o takiej wciąż marzę -  
Co całość ogarnie  
I duszy latarnie  
Spod zmysłów wygarnie  
Ach, takiej ja oddam wśród łez  
I duszę i seks!  
I duszę i seks!

Dlaczego stale  
Zły losu palec  
Dotyka mnie tym nadmiarem?  
Za jakie grzechy  
Płci mojej cechy  
Zmysłowym dręczą oparem?

Gdy musnę damę  
Spojrzeniem samem -  
Już damski ściele się trup  
Gdy chodzę, brodzę  
Wśród serc po drodze  
I rzeżą żądze u stóp!

Bo we mnie jest seks  
Gorący jak samum  
Bo we mnie jest seks,  
Któż oprzec się ma mu?  
Obezwładnia kobietę od bioder po biust,  
Żar sączy do ust  
Bo we mnie jest seks,  
Co pali i niszczy,  
Dziesiątki już serc wypalił do zgliszczy  
Kiedy zmysłów pożogą ogarnia ten bies -  
Nierzadko jej kres  
Wśród bólu i łez  
Lecz gdy ofiarę  
Mą trawię zarem to stwierdzić muszę,  
Że choć me ciało  
Ją opętało -  
Ja oprócz ciała mam przecież i duszę  
A we mnie ten seks  
Jak chwast ją zagłusza  
Nikt nie wie, że jest  
Pod seksem i dusza  
Więc o takiej wciąż marzę -  
Co całość ogarnie  
I duszy latarnie  
Spod zmysłów wygarnie  
Ach, takiej ja oddam wśród łez  
I duszę i seks!  
I duszę i seks!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

